

Lech M. Nijakowski

Uniwersytet Warszawski
ORCID 0000-0003-0177-6305
nijakowskil@is.uw.edu.pl

Aktywność mniejszości niemieckiej w Polsce w życiu politycznym na poziomie centralnym na przykładzie kampanii wyborczej 2019 roku

Polityczna aktywność mniejszości niemieckiej w Polsce budzi nieustające zainteresowanie, choć w dyskursie publicznym widać wiele stereotypowych i błędnych sądów na ten temat. Mniejszość niemiecka uczestniczy w wyborach do parlamentu od początku przemian demokratycznych. Jest najlepiej zorganizowaną mniejszością narodową w Polsce, która zdobyła duże doświadczenie polityczne na szczeblu krajowym, wojewódzkim i lokalnym¹. Opolszczyzna jest najważniejszym regionem aktywności politycznej mniejszości narodowych w Polsce². Nie wystarczy już opisywać aktywności politycznej mniejszości w kontekście odrodzenia ruchu mniejszości niemieckiej w III Rzeczypospolitej.

W artykule opiszę aktywność mniejszości niemieckiej w życiu politycznym na poziomie centralnym na przykładzie kampanii wyborczej 2019 roku. Kandydaci mniejszości walczyli o miejsca w Sejmie i w Senacie, zyskując jednak tylko jeden mandat poselski. Kampania ta ujawniła specyfikę mniejszości niemieckiej z Opolszczyzny jako *de facto* etnopartii politycznej. Przeprowadzona analiza pozwoliła mi zweryfikować hipotezy badawcze, które sformułowałem jeszcze przed kampanią wyborczą.

¹ M. Mazurkiewicz, *Uczestnictwo mniejszości narodowych i etnicznych w polskim życiu politycznym po 1989 r.*, „Wrocławskie Studia Politologiczne” 2019, nr 2; idem, *Wybory niekonkurencyjne w Polsce na poziomie lokalnym – wstępne oceny*, „Studia Regionalne i Lokalne” 2020, nr 1(79), s. 109–110.

² Por. R. Matykowski, *Udział i zróżnicowanie poparcia mniejszości narodowych w Polsce w wyborach parlamentarnych z dnia 21 września 1997 roku*, „Sprawy Narodowościowe” 1997, nr 2 (11), s. 272.

Uwagi wstępne

Mniejszości narodowe i etniczne w Polsce, wbrew często powtarzanym opiniom, nie mają zapewnionych miejsc w Parlamencie. Ustawa z dnia 6 stycznia 2005 roku *o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym* (Dz.U. 2005 nr 17 poz. 141) nie definiuje praw politycznych mniejszości. Kodeks wyborczy³ zwalnia jedynie komitety mniejszości w wyborach do Sejmu z obowiązku przekroczenia proggu wyborczego. Stanowi on bowiem, że w podziale mandatów w okręgach wyborczych uwzględnia się wyłącznie listy kandydatów na posłów tych komitetów wyborczych, których listy otrzymały co najmniej 5% ważnie oddanych głosów w skali kraju (art. 196, §1). Oczywiście przedstawiciele mniejszości mogą ubiegać się także o mandat poselski na zasadach ogólnych. W kolejnych kadencjach kilku posłów reprezentujących środowiska mniejszości zdobywało mandaty z list ogólnopolskich partii politycznych, np. przewodniczący i wiceprzewodniczący Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych Sejmu RP (dalej: KMNiE; np. Miron Sycz, Ukrainiec, poseł VI i VII kadencji – z listy Platformy Obywatelskiej; czy Eugeniusz Czykwin, Białorusin, poseł I, IV, V, VI i VII kadencji – z listy Sojuszu Lewicy Demokratycznej, a w IX kadencji – z listy Koalicji Obywatelskiej⁴). W wyborach do Senatu komitety mniejszości nigdy nie korzystały z preferencji wyborczych. Obawiając się demobilizacji elektoratu, mniejszość niemiecka w kampanii wyborczej 2019 roku podkreślała, że „nie ma zagwarantowanego miejsca w polskim Sejmie”⁵, że „każdy głos się liczy”⁶.

Według wyników (do dziś budzących kontrowersje liderów mniejszości) Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań z 2011 roku mniejszość niemiecka liczy 144 236 osób, czyli 0,375% ludności Polski. Częściej niż co druga osoba należąca do mniejszości niemieckiej mieszka w województwie opolskim (54,1%), a prawie co czwarta w śląskim (24,1%). Ponad połowa osób, które zadeklarowały narodowość niemiecką, mieszka na wsi (59,43%). Wykształcenie wyższe zadeklarowało 9,1% osób. Języka niemieckiego używa w kontaktach domowych ogółem 96 461 osób, w tym jako jedyne 9738 osób. Jest to język ojczysty 58 170 osób⁷.

Mniejszości, biorąc pod uwagę ich liczebność, mają małe szanse na wybranie swoich przedstawicieli z list komitetów wyborczych. Ale nie tylko liczebność ma znaczenie

³ Ustawa z dnia 5 stycznia 2011 r. *Kodeks wyborczy* (Dz. U. 2011 nr 21 poz. 112, z późn. zm.).

⁴ Eugeniusz Czykwin był także posłem IX i X kadencji Sejmu PRL.

⁵ *Mniejszość niemiecka nie ma zagwarantowanego miejsca w polskim Sejmie!*, „Mniejszość Niemiecka”, 11 października 2019, <https://www.mniejszoscniemiecka.eu/2019/10/11/mniejszoscniemiecka-nie-ma-zagwarantowanego-miejsca-w-polskim-sejmie> (dostęp: 2 listopada 2019).

⁶ R. Urban, *Jede Stimme zählt*, „Wochenblatt”, 27 września – 3 października 2019, nr 39 (1434), s. 4.

⁷ G. Gudaszewski, L. Nowak, D. Szałtys, *Wyniki Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań 2011 w zakresie problematyki narodowo-etnicznej oraz języka, ze szczególnym uwzględnieniem mniejszości narodowych i etnicznych oraz społeczności regionalnej*, Główny Urząd Statystyczny, Notatka na posiedzenie Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych Sejmu RP w dniu 21 marca 2013 r., Warszawa, 15 marca 2013 r.; *Raport z wyników Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2012; *Struktura narodowo-etniczna, językowa i wyznaniowa ludności Polski. Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2011*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2015.

– równie ważne jest to, czy mniejszości są skupione na jakimś obszarze, czy też są rozproszone. Mniejszość ukraińska w Polsce należy do dużych mniejszości, ale rozproszenie w wielu województwach *de facto* pozbawia ją szans na własnych posłów i senatorów. Z kolei mniejszość niemiecka skupiona jest w województwie opolskim, co – dzięki zniesieniu progu wyborczego – pozwalało na sukces komitetowi mniejszości niemieckiej od pierwszej kadencji Sejmu.

W latach osiemdziesiątych Niemcy próbowali zakładać swoje organizacje, ale odmawiano im rejestracji⁸. Na fali przemian szybko zorganizował się ruch mniejszości niemieckiej, który wzbudził duże kontrowersje wśród Polaków. Wielu socjologów próbowało wyjaśnić, jak to się stało, że Górnoślązacy masowo zadeklarowali identyfikację niemiecką⁹. Szerokim echem odbiły się wybory uzupełniające do Senatu w województwie opolskim w lutym 1990 roku. Kandydat mniejszości niemieckiej, Heinrich Kroll, w pierwszej turze odniósł zwycięstwo. Zaniepokoiło to wielu Polaków i zapoczątkowało brutalną kampanię wyborczą. Drugą turę wygrała Dorota Simonides z 258 135 głosami, a Kroll dostał 124 498 głosów¹⁰.

Powstały na fali przemian 1989 roku w Opolu Krajowy Komitet Wyborczy Mniejszości Niemieckiej zgłosił, w wyborach parlamentarnych w 1991 roku, 53 kandydatów do Sejmu i jednego kandydata do Senatu. Kandydaci z tej listy uzyskali wówczas 136 112 głosów, a efektem poparcia było aż 7 miejsc w Sejmie I kadencji (tab. 1). W wyborach do Senatu wybrany został Gerhard Bartodziej, który pełnił funkcję senatora w latach 1991–1997. W kolejnych latach obserwujemy coraz mniejszą liczbę reprezentantów tej mniejszości odnoszących sukces wyborczy (pomijam tu zmiany prawa wyborczego)¹¹. W drugiej kadencji (1993–1997) wybrano czterech posłów. W trzeciej (1997–2001), czwartej (2001–2005) i piątej (2005–2007) – po dwóch. Od szóstej kadencji (od 2007 r.) mniejszość niemiecką reprezentuje jeden poseł – Ryszard Galla, wieloletni wiceprzewodniczący KMNiE¹². Wybrani parlamentarzyści w I i II kadencji Sejmu tworzyli Klub Parlamentarny Mniejszości Niemieckiej, a następnie Koło Mniejszości Niemieckiej. Od III kadencji wybrani posłowie działają jako posłowie niezrzeszeni. Dziś najważniejszą organizacją mniejszości niemieckiej jest Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Niemców na Śląsku Opolskim (dalej: TSKN), zrzeszone w Związku Niemieckich Stowarzyszeń Społeczno-Kulturalnych w Polsce.

⁸ P. Madajczyk, *Niemcy polscy 1944–1989*, Oficyna Naukowa, Warszawa 2001, s. 322–334.

⁹ Por. D. Berlińska, *Mniejszość niemiecka na Śląsku Opolskim w poszukiwaniu tożsamości*, Wydawnictwo Instytut Śląski, Opole 1999.

¹⁰ N. Honka, *Organizacje mniejszości niemieckiej w Polsce – historia i współczesność*, w: L.M. Nijakowski (red.), *Niemcy*, Seria: Mniejszości narodowe i etniczne w Polsce, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2016, s. 92.

¹¹ Co wynika m.in. ze zmian w strukturze demograficznej wsi – por. E. Ganowicz, *Mniejszość niemiecka w polityce lokalnej regionu pogranicza na Opolszczyźnie*, „Pogranicze. Polish Borderlands Studies” 2016, t. 4, nr 2, s. 258.

¹² Szerzej: A. Kuczala, *Mniejszość niemiecka w życiu politycznym województwa opolskiego*, „Politeja” 2014, nr 31/1, s. 400–403.

Tabela 1. Posłowie mniejszości niemieckiej

Posłowie	Kadencja Sejmu RP								
	I	II	III	IV	V	VI	VII	VIII	IX
Erhard Bastek	+								
Jan Fabian	+								
Georg Brylka/Edward Flak ^a	+								
Antoni Kost	+								
Bruno Kosak	+								
Henryk Kroll	+	+	+	+	+				
Helmut Paździor	+	+	+	+					
Joachim Czernek		+							
Roman Kurzbauer		+							
Ryszard Galla					+	+	+	+	+

^a Poseł Georg Brylka złożył mandat 19 września 1992 roku. Edward Flak złożył ślubowanie 9 października 1992 roku.

Źródło: Opracowanie własne.

W 2017 roku mniejszość niemiecka powołała partię polityczną „Regionalna. Mniejszość z Większością”. Zarejestrowano ją 6 lutego 2018 roku. Powodem jej powołania były obawy, że start w wyborach samorządowych może być ograniczony tylko do komitetów partii politycznych. Partia nie miałaby szans w wyborach parlamentarnych (nie byłaby komitetem mniejszości). Obecnie partia jest „w uśpieniu”, jak określił jej status poseł Ryszard Galla¹³. Nie jest to pierwsza partia polityczna mniejszości w Polsce – w 1990 roku utworzono partię białoruską (Białoruskie Zjednoczenie Demokratyczne), która jednak nie odniosła trwałego sukcesu.

Mniejszość niemiecka odgrywa dużą rolę w samorządzie terytorialnym województwa opolskiego. Podobnie jak mniejszość litewska, korzysta z faktu, że jest mniejszością skupioną terytorialnie. Dzięki temu jej reprezentanci zasiadają nie tylko we władzach gminnych, ale także w samorządzie szczebla wojewódzkiego. Od 1998 roku w Sejmiku województwa opolskiego mniejszość niemiecka ma silny klub radnych, ważny z punktu widzenia zdolności do zawarcia koalicji (tab. 2).

Tabela 2. Poparcie mniejszości niemieckiej w samorządzie województwa opolskiego

Rok	Liczba głosów	Procent głosów	Liczba mandatów
1998	67 921	21,15	13 ^a
2002	54 385	18,61	7 ^b
2006	49 131	17,30	7 ^b
2010	53 670	17,77	6 ^b
2014	41 889	14,90	7 ^b
2018	52 431	14,64	5 ^b

^a na 45 radnych

^b na 30 radnych

Źródło: Opracowanie własne.

¹³ Wywiad z posłem Ryszardem Gallą, Warszawa, 11 września 2019 roku.

W Sejmiku wybranym w wyborach 2018 roku do klubu radnych mniejszości niemieckiej należą: Roman Kolek (przewodniczący), Rafał Bartek, Zuzanna Donath-Kasiura, Hubert Kołodziej, Edyta Gola. Rafał Bartek jest Przewodniczącym Sejmiku Województwa Opolskiego. W wyborach 21 października 2018 roku mniejszość niemiecka uzyskała także znaczące poparcie na poziomie powiatów i gmin. W województwie opolskim mniejszość niemiecka zdobyła 207 mandatów radnych gminnych¹⁴.

Wybory 2019 roku – pytania i metodyka badań

Komitet Wyborczy Wyborców Mniejszość Niemiecka został zarejestrowany 13 sierpnia 2019 roku. Była to dziewiąta reprezentacja mniejszości niemieckiej w wyborach parlamentarnych, która wystawiła 24 kandydatów na posłów i 2 kandydatów na senatorów (w okręgu 52: Opole, powiat opolski; okręgu 53: powiat oleski, strzelecki, kędzierzyńsko-kozielski, krapkowicki, głubczycki). Oficjalnie liderzy mniejszości liczyli na powiększenie stanu posiadania do dwóch mandatów poselskich i dwóch senatorskich¹⁵. Start kandydatów do Senatu (Rafał Bartek i Roman Kolek) oznaczał brak porozumienia z koalicją partii opozycyjnych, wystawiających wspólnego kandydata do Senatu.

Hasło komitetu (lista nr 10) brzmiało „Opolskie ma znaczenie”. Jak tłumaczono: „To hasło wskazuje co dla Mniejszości Niemieckiej jest najistotniejsze: a tym jest rozwijający się region a także szczęśliwi mieszkańcy. Znaczenie ma rodzina, znaczenie mają przedsiębiorcy dzięki którym powstają nowe miejsca pracy, znaczenie ma język, który jest atutem naszego regionu”¹⁶. Deklarowano, że w nowej kadencji parlamentu „szczególnie istotne” będą następujące zagadnienia: (1) „Troska o zachowanie atutu regionu, jakim jest pielęgnowanie tradycji, tożsamości i kultury Niemców na Śląsku Opolskim”; (2) „Podnoszenie jakości nauczania języka niemieckiego w polskich szkołach, w tym języka niemieckiego jako języka mniejszości narodowej”; (3) „Wsparcie dla młodych i rodzin oraz wspieranie przedsiębiorczości”; (4) „Zabieganie o dalsze mechanizmy wsparcia i rozwoju samorządności, która jest gwarantem odpowiedzialności polityków za ich czyny!”; (5) „Dbałość o zrównoważony rozwój naszego regionu na tle całej Polski, szczególnie w kwestiach infrastruktury i opieki zdrowotnej”; (6) „Zabieganie o równe traktowanie kobiet i mężczyzn”¹⁷.

Kampania wyborcza w Polsce była bardzo ostra, co wpłynęło także na mniejszość niemiecką. Jak zauważyli przedstawiciele Komitetu Wyborczego: „Po raz pierwszy od wielu lat prowadzenia dialogu politycznego Komitet spotkał się z takim stopniem nienawiści zarówno do polityków jak i do zwykłych ludzi zaangażowanych w kampanię.

¹⁴ Informacja od liderów mniejszości niemieckiej.

¹⁵ K. Ogiolda, *Wybory parlamentarne 2019. Mniejszość niemiecka chce mieć dwóch posłów i dwóch senatorów*, „Nowa Trybuna Opolska”, 3 września 2019, <https://nto.pl/wybory-parlamentarne-2019-mniejszosc-niemiecka-chce-miec-dwoch-poslow-i-dwoch-senatorow/ar/c1-14396357> (dostęp: 11 października 2019).

¹⁶ *Opolskie ma znaczenie – KWW Mniejszość Niemiecka rozpoczyna kampanię*, „Mniejszość Niemiecka”, 14 sierpnia 2019 roku, <https://www.mniejszoscnemiecka.eu/2019/08/14/opolskie-ma-znaczenie-kww-mniejszosc-niemiecka-rozpoczyna-kampanie> (dostęp: 11 października 2019).

¹⁷ Ibidem.

Komitet osiągnęło ponad 150 aktów «hejtu» w internecie w portalach społecznościowych. Język kampanii jest zwykle językiem ostrym i jest to zrozumiałe, natomiast sprowadzenie rangi problemów regionalnych do ataków personalnych i manipulowania opinią publiczną jest niedopuszczalne, szkodliwe społecznie i nieprofesjonalne¹⁸.

W wyborach przeprowadzonych 13 października 2019 roku mniejszość niemiecka otrzymała ogółem 32 094 głosy na listę sejmową, a więc więcej niż w poprzednich wyborach parlamentarnych (25 października 2015 roku mniejszość niemiecka otrzymała 27 530 głosów)¹⁹. Ryszard Galla otrzymał 13 957 głosów (w poprzednich wyborach otrzymał 9623 głosy) i jako jedyny został posłem. Tylko pięciu kolejnych kandydatów dostało więcej niż tysiąc głosów: Zuzanna Donath-Kasiura (3183 głosy) – sekretarz Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Niemców na Śląsku Opolskim, Józef Swaczyna (3135), Bernard Gaida (1149), Edyta Gola (1232) i Norbert Rasch (1679). Wybory do Senatu zakończyły się porażką – Roman Kolek otrzymał 30 221 głosów (23,16%), a Rafał Bartek 18 917 (17,03%)²⁰.

Często podkreśla się, że choć komitety mniejszości walczą o mandaty, tak jak partie polityczne, to mniejszość narodowa nie jest takim aktorem politycznym, jak partie czy związki zawodowe. Mimo iż komitet reprezentuje interesy określonych (nieraz skonfliktowanych) frakcji w łonie mniejszości, to jednak naczelnym celem jest artykulacja potrzeb związanych z zachowaniem i rozwojem tożsamości etnicznej społeczności²¹. Mniejszość narodowa musi się zreprodukować jako podmiot zbiorowy, a zatem musi odtwarzać społeczne granice, a zarazem przedstawić jako reprezentant wszystkich członków mniejszości, nawet jeśli ich identyfikacje polityczne są zróżnicowane. W polskim społeczeństwie proces wygląda inaczej niż w krajach Europy Zachodniej, gdzie działania polityczne podejmują także mniejszości o imigranckim pochodzeniu²². Kluczową częścią kampanii organizacji mniejszości jest zatem mobilizacja etniczna elektoratu²³.

Publiczna działalność organizacji mniejszości, w tym kampanie wyborcze, są także częścią sporu o kształt polskiego państwa. Ustawa o *mniejszościach...* (w uproszczeniu) wprowadziła do polskiego porządku prawnego postanowienia dwóch konwencji Rady Europy: Konwencji ramowej o ochronie mniejszości narodowych sporządzonej w Strasburgu dnia 1 lutego 1995 r. (Dz.U. 2002 nr 22 poz. 209) oraz Europejskiej Karty

¹⁸ Podsumowanie krótkiej, ale intensywnej kampanii wyborczej KWW Mniejszość Niemiecka, „Mniejszość Niemiecka”, 10 października 2019, <https://www.mniejszoscnemiecka.eu/2019/10/10/podsumowanie-krotkiej-ale-intensywnej-kampanii-wyborczej-kww-mniejszosc-niemiecka> (dostęp: 3 listopada 2019).

¹⁹ Obwieszczenie Państwowej Komisji Wyborczej z dnia 14 października 2019 r. o wynikach wyborów do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej przeprowadzonych w dniu 13 października 2019 r.

²⁰ <https://wybory.gov.pl/sejmsenat2019/pl/wyniki/komitet/26087/senat/pl> (dostęp: 3 listopada 2019).

²¹ J. Mieczkowski, *Partycypacja polityczna mniejszości narodowych i etnicznych w Polsce. Kilka uwag z perspektywy wyborów samorządowych 2014 roku*, w: J. Mieczkowski (red.), *Mniejszości w wyborach – wybory mniejszości. Z badań nad partycypacją polityczną mniejszości narodowych i etnicznych*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin 2017, s. 27–28.

²² J. Crowley, *The Political Participation of Ethnic Minorities*, „International Political Science Review” 2001, t. 22, nr 1, s. 107–109.

²³ S. Olzak, *Contemporary Ethnic Mobilization*, „Annual Review of Sociology” 1983, t. 9, s. 355.

języków regionalnych lub mniejszościowych sporządzonej w Strasburgu dnia 5 listopada 1992 roku. (Dz.U. 2009 nr 137 poz. 1121)²⁴. Tym samym w Polsce obowiązuje formalnie wysoki standard ochrony praw mniejszości narodowych i etnicznych, nieograniczający się do przeciwdziałania dyskryminacji. Jest on jednak nieustannie krytykowany przez polityków prawicowych, nie tylko posłów PiS. Mniejszości odwołują się do tych standardów, broniąc swoich praw i publicznej aktywności. Mamy zatem do czynienia ze sporem między modelem państwa, w którym obowiązuje zasada „sprawiedliwości etnokulturowej”²⁵, będąca centrum koncepcji Willa Kymlicki²⁶, a modelem państwa narodowego polskiej i katolickiej większości (Niemcy w Polsce to w większości katolicy; różnica religijna ma duże znaczenie w przypadku mniejszości białoruskiej czy ukraińskiej). Ten ważny nurt polskiej polityki uzewnętrznia się często w sporach o status mniejszości narodowych i etnicznych oraz grup etnicznych i regionalnych. Ponieważ większość członków mniejszości niemieckiej to Górnolązacy, w przypadku kampanii tej mniejszości spory symboliczne mogą być szczególnie nasilone.

W artykule tym wykorzystałem swoje wieloletnie badania mniejszości niemieckiej na Śląsku, w tym wywiady pogłębione i biograficzne. Odpowiadając na postawione w tym artykule pytania badawcze skorzystałem przede wszystkim z następujących źródeł:

1. Analiza prasy regionalnej – opolskiego wydania „Gazety Wyborczej” i „Nowej Trybuny Opolskiej” (w obu przypadkach korzystałem z wydań internetowych) oraz tygodnika „Wochenblatt”, powstałego w 1990 roku jako „Oberschlesische Nachrichten – Wiadomości Górnoląskie”, wydawanego od stycznia 2018 roku przez Związek Niemieckich Stowarzyszeń Społeczno-Kulturalnych w Polsce (w tym przypadku przeanalizowałem wydania papierowe – nr 32–52/2019, a więc 20 numerów, w tym jeden podwójny). Badania objęły numery czasopism z okresu od 13 sierpnia 2019 roku (rejestracja KWW Mniejszość Niemiecka) do 31 grudnia 2019 roku. Ponadto śledziłem doniesienia liderów mniejszości niemieckiej na Facebooku oraz materiały publikowane na portalu „Mniejszość Niemiecka”, w tym spoty wyborcze²⁷. W badaniach wykorzystałem techniki i metody multimodalnej analizy dyskursu, wyrastającej z semiotyki społecznej²⁸.

²⁴ Szerzej: A. Krasnowolski, *Prawa mniejszości narodowych i mniejszości etnicznych w prawie międzynarodowym i polskim*, Opracowania Tematyczne OT-599, Kancelaria Senatu, Warszawa 2011. D. Rzemieniewski, E. Tuta (red.), *Europejska karta języków regionalnych lub mniejszościowych. Od teorii do praktyki. Materiały z konferencji Warszawa 16–17 czerwca 2003 r.*, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, Departament Wyznań i Mniejszości Narodowych, Warszawa 2004.

²⁵ Szerzej: S. Łodziński, *Filozofia i praktyka „praw” mniejszości narodowych (etnicznych)*, „Kultura i Społeczeństwo” 2003, nr 1, s. 160.

²⁶ W. Kymlicka, *Multicultural Citizenship. A Liberal Theory of Minority Rights*, Clarendon Press, Oxford 1995.

²⁷ <https://www.mniejszoscniemiecka.eu>

²⁸ T. Van Leeuwen, *Ten Reasons Why Linguists Should Pay Attention to Visual Communication*, w: P. LeVine, R. Scollon (red.), *Discourse and Technology. Multimodal Discourse Analysis*, Georgetown University Press, Washington 2004, s. 7–19; A. Kampka, *Multimodalna analiza dyskursu – ujęcie semiotyczne*, w: M. Czyżewski, M. Otrocki, T. Piekot, J. Stachowiak (red.), *Analiza dyskursu publicznego. Przegląd metod i perspektyw badawczych*, Wydawnictwo Akademickie Sedno, Warszawa 2017, s. 95–122.

2. Obserwacja uczestnicząca w posiedzeniach Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych Sejmu RP (w tym w posiedzeniach wyjazdowych), w której wiceprzewodniczącym był poseł Ryszard Galla, w okresie od 27 stycznia 2016 roku do 10 września 2019 roku (termin ostatniego posiedzenia) oraz – w IX kadencji Sejmu – w okresie od 18 grudnia 2019 roku do 11 lutego 2020 roku.

3. Wywiad z posłem Ryszardem Gallą przed wyborami (11 września 2019 roku) i konsultacje po wyborach.

4. Dane Państwowej Komisji Wyborczej i Głównego Urzędu Statystycznego.

5. Z tezami artykułu zapoznał się i skomentował je Rafał Bartek, przewodniczący Sejmiku Województwa Opolskiego, przewodniczący TSKN i pełnomocnik Komitetu Wyborczego Mniejszości Niemieckiej.

Opierając się na swoich wieloletnich badaniach mniejszości niemieckiej i Górnego Śląska, sformułowałem – przed rozpoczęciem badań – następujące pytania badawcze i związane z nimi hipotezy:

1. Czy mniejszość niemiecka prowadzi politykę tożsamości? Zakładałem, że polityka tożsamości jest ważną częścią działalności politycznej mniejszości niemieckiej, podobnie jak innych mniejszości narodowych i etnicznych w Polsce. Zwłaszcza mniejszość niemiecka na Górnym Śląsku musi się zreprodukować jako byt zbiorowy, czemu służy mobilizacja wyborcza.

2. Czy mniejszość niemiecką można rozpatrywać jako grupę interesu? Zakładałem, że mniejszość niemiecka z Opolszczyzny, dzięki wieloletnim doświadczeniom, stała się grupą interesu, która zaspokaja konkretne potrzeby obywateli polskich narodowości niemieckiej, ale także polskiej.

3. Jakie jest znaczenie mniejszości niemieckiej dla innych partii politycznych? Założyłem, że partie prawicowe mogą – jak czyniły to w przeszłości – wykorzystać antyniemiecką retorykę do mobilizacji swych wyborców.

4. Czy mniejszość niemiecka będzie odnosiła się do sytuacji innych mniejszości i imigrantów? Założyłem, że kandydaci będą przedstawiali się jako adwokaci wszystkich tych grup, postrzeganych przez wielu Polaków jako „obcych”.

Po co do Sejmu?

Bez wątplenia kluczowym celem mniejszości niemieckiej było nagłośnienie tematów „etnicznych”, których nie omawiały partie polityczne działające na Opolszczyźnie. Rafał Bartek zauważył: „Nie widzimy, by inne partie miały zamiar na serio zagospodarować tematy mniejszościowe, a to przecież też tematy regionalne”²⁹. W odpowiedzi na zarzut, że start kandydatów mniejszości do Senatu pokrzyżuje plany opozycji w walce z kandydatem PiS, powiedział zaś: „Ale my nie jesteśmy opozycją, kierujemy się przede wszystkim dobrem całego społeczeństwa w regionie, w tym oczywiście tej części należącej do mniejszości. Chcemy być siłą regionalną i niezależną”³⁰.

²⁹ *Wybory parlamentarne 2019. Mniejszość Niemiecka nie jest opozycją*, Mariusz Łodziński rozmawiał z Rafałem Bartkiem, *Wyborcza.pl Opole*, 11 października 2019, <https://opole.wyborcza.pl/opole/7,35086,25295075,wybory-parlamentarne-2019-mniejszosc-niemiecka-nie-jest-opozycja.html> (dostęp: 2 listopada 2019).

³⁰ *Ibidem*.

Własna reprezentacja mniejszości niemieckiej miała zatem kluczowe znaczenie symboliczne i pragmatyczne. „Tendencje w partiach politycznych i państwie sprzyjają dzisiaj odsuwaniu ludzi ze środowisk narodowo czy etnicznie innych na bok. Odsuwaniu całej tej problematyki. Zauważmy, że kiedy mówi się o tradycyjnej polskiej tolerancji, to mówi się o historii sprzed kilku wieków. Bez posła mniejszości niemieckiej w parlamencie może być dla wszystkich mniejszości tylko gorzej. [...] Poseł czy senator to jest dla MN siła i motywacja z jednej strony, a pomoc z drugiej”³¹.

Liderzy mieli też świadomość, że nie mają szansy na to, aby dzięki liczbie mandatów być dla partii rządzących atrakcyjnym koalicjantem. „Tym różnimy się od partii politycznych, że 14 października niezależnie od wyniku będziemy robić swoje, zabiegać o kwestie językowe czy kulturowe z tą nadzieją, że będziemy mogli podjąć dialog z rządzącymi, mając nadzieję, że pochyłą się nad tymi problemami. Gdybym nie miał tej nadziei, wszystkie nasze działania byłyby pozbawione sensu”³².

Dominował dyskurs propaństwowy i reprezentacji wszystkich mniejszości narodowych i etnicznych w Sejmie: „Nigdy nie postrzegaliśmy się w polskim parlamencie tylko jako przedstawiciele jednej mniejszości. Praca naszych reprezentantów w Sejmie i mam nadzieję, że po 13 października także w Senacie polega na działaniu na rzecz rozwoju państwa, którego częścią są mniejszości narodowe i etniczne”³³.

Z tego punktu widzenia ciekawe były głosy pozycjonujące mniejszość niemiecką jako siłę, która powinna wpływać na rząd niemiecki, aby realizować polskie interesy, za co można ją nagradzać przywilejami w Polsce. Ten „dyskurs wzajemności” jest obecny w polskiej debacie publicznej od początku przemian zapoczątkowanych w 1989 roku, zwłaszcza w odniesieniu do mniejszości, których „zagraniczne ojczyzny” mają spore skupiska mniejszości polskiej lub Polonii. Podczas kampanii w Opolu gościł wiceminister spraw zagranicznych Szymon Szynkowski vel Sęk, który stwierdził, że jeżeli mniejszość niemiecka nie będzie się upominała o prawa Polaków w Niemczech, to sama nie może liczyć na wsparcie polskiego rządu. Wzbudziło to oburzenie mniejszości: „Jesteśmy obywatelami Rzeczypospolitej, która próbuje czynić nas zakładnikiem relacji innego państwa w stosunku do obywateli innego narodu” (Rafał Bartek)³⁴. Tego typu tematy służą w Polsce tradycyjnie partiom prawicowym do antyniemieckiej mobilizacji, mającej w ich oczach skupiać wokół nich wyborców. Wystarczy przypomnieć spór o „dziadka w Wehrmachcie”, który pojawił się w kampanii prezydenckiej 2005 roku.

³¹ *Posel, senator to dla MN sila i pomoc. Z Bernardem Gaidą rozmawia Krzysztof Świerc*, „Wochenblatt”, 11–17 października 2019, nr 41 (1436), s. 13.

³² *Wybory parlamentarne 2019. Mniejszość Niemiecka nie jest opozycją...*

³³ *Więcej samorządu. Z Rafałem Bartkiem rozmawia Rudolf Urban*, „Mniejszość Niemiecka”, 23 września 2019, <https://www.mniejszoscniemiecka.eu/2019/09/23/wiecej-samorządu> (dostęp: 11 października 2019).

³⁴ A. Pawlak, *Wybory parlamentarne 2019. Mniejszość Niemiecka zaskoczona deklaracjami wiceministra MSZ*, Wyborcza.pl Opole, 1 października 2019, <https://opole.wyborcza.pl/opole/7,35086,25258599,wybory-parlamentarne-2019-mniejszosc-niemiecka-zaskoczona-deklaracjami.html> (dostęp: 1 stycznia 2020). Por. R. Urban, *Minderheit als Geisel der polnischen Außenpolitik*, „Wochenblatt”, 4–10 października 2019, nr 40 (1435), s. 3.

Wątek ten znalazł kontynuację w Sejmie IX kadencji, gdy pierwotnie (14 listopada 2019 roku) nie powołano Ryszarda Galla do prezydium KMNiE³⁵. Wybrany został dopiero 21 stycznia 2020 roku, co wzbudziło sprzeciw posłów PiS. Poseł Grzegorz Braun, obecny na posiedzeniu, zauważył zaś: „Pan poseł Galla ma ścieżkę specjalnego traktowania, którą dostał się do parlamentu. Normalnym Polakom, którzy się nie podają za przedstawicieli jakiegokolwiek mniejszości, jest trudniej wprowadzić swojego przedstawiciela do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej. Na skutek wprowadzenia tego nowotworu konstytucyjnego do polskiego prawa przez nieboszczyka Kuronia i Simonides, jeśli dobrze pamiętam, pan poseł Galla właśnie jako przedstawiciel mniejszości niemieckiej w Sejmie staje się de facto depozytariuszem praw wszystkich innych mniejszości”³⁶.

Poseł Ryszard Galla wskazał kilka pozytywnych efektów obecności w Sejmie posła mniejszości niemieckiej³⁷ (parafrazuję): (1) publiczną obecność, podkreślanie przynależności posła do mniejszości niemieckiej (mimo formalnego statusu posła niezrzeszonego); ma to znaczenie także wobec delegacji zagranicznych w Sejmie; (2) ułatwienie współpracy organów władzy publicznej, w tym samorządu terytorialnego i rządu; (3) ułatwienie starań o środki publiczne; (4) większą przychylność organów władzy publicznej wobec inicjatyw posła; (5) korzystanie z usług Biura Analiz Sejmowych. Poseł i tak musi przekonać do swoich projektów większość sejmową. Poseł Galla przyznał, że jego głosy w komisjach były także podważane jako przedstawiciela mniejszości niemieckiej. Było to dolegliwe zwłaszcza w latach dziewięćdziesiątych – przyznał.

Poseł podkreślił, że kwestie tożsamościowe są istotne i tego oczekują także członkowie mniejszości niemieckiej. Ale mieszkają oni we wspólnotach samorządowych razem z sąsiadami innych narodowości i oczekują zaspokojenia potrzeb ważnych dla całego społeczeństwa, takich jak infrastruktura drogowa, oświatowa, komunalna itd. „Te tematy są tak samo istotne, trudno mi zważyć, które są ważniejsze” – podkreślił. „My też chcemy przyzwyciężyć”. Znaczenie ma zatem regionalizm. Dodawanie zadań samorządom bez zapewnienia ich finansowania dotyka wszystkich mieszkańców regionu. Poseł dodał, że zwracają także uwagę na stosunki między państwem polskim i niemieckim.

W przeszłości konsensus parlamentarny udawało się osiągnąć w ważnych kwestiach, np. nowelizacji ustawy *o mniejszościach...* Do ustawy nowelizującej weto zgłosił prezydent Andrzej Duda. Oficjalnie jego wątpliwości wzbudziła możliwość używania mniejszościowego języka pomocniczego przed organami powiatu, a ściślej koszty takiego rozwiązania. Przedstawiciele środowisk mniejszościowych uznali zgodnie tę decyzję za niepokojącą³⁸.

³⁵ Por. K. Świerc, *Bój o prezydium trwa*, „Wochenblatt”, 22–28 października 2019, nr 47 (1442), s. 4.

³⁶ *Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych (nr 5) z dnia 21 stycznia 2020 r.*, Kancelaria Sejmu, Biuro Komisji Sejmowych, s. 22.

³⁷ Wywiad z posłem Ryszardem Gallą, Warszawa, 11 września 2019 roku.

³⁸ L.M. Nijakowski, *Die Politik des polnischen Staates gegenüber den nationalen und ethnischen Minderheiten*, „Jahrbuch Polen” 2016, t. 27, s. 33.

Profil wyborczy mniejszości

Przeanalizowane źródła pozwalają odpowiedzieć na pytania badawcze i określić profil wyborczy mniejszości niemieckiej, który nie ogranicza się do wyborów 2019 roku. Bez wątplenia mniejszość niemiecka na pierwszym miejscu stawiała tematy etniczne, które służyły mobilizacji wyborców ze środowiska mniejszości niemieckiej. Dążenie do „uniwersalizacji reprezentacji”, czyli przedstawianie siebie jako siły, która w Sejmie reprezentować będzie wszystkie mniejszości narodowe i etniczne nie miało praktycznego znaczenia, gdyż komitet wyborczy liczyć mógł tylko na wyborców z Opolszczyzny.

Przeanalizowane numery „Wochenblatt” – najważniejszego pisma mniejszości niemieckiej w Polsce, publikującego teksty w językach niemieckim i polskim, pozwalają na następujące wnioski. Problematyka wyborcza wprost pojawia się w numerze 33, gdzie informuje się o terminie wyborów parlamentarnych oraz omawia projekt list wyborczych, wspominając o ich odmłodzeniu i o parytecie kobiet³⁹. W kolejnych numerach artykułom, felietonom i krótkim informacjom poświęconym kampanii towarzyszą teksty o ważnych dla mniejszości niemieckiej sprawach, działalności kulturalnej i społecznej, wydarzeniach sportowych oraz różnorodne porady życiowe. W numerach 42–43 i 45 skomentowano wyniki wyborów⁴⁰.

Redakcja podkreślała znaczenie autentycznej aktywności regionalnej. Działacze regionalni przeciwstawiani byli „spadochroniarzom” z centrali. Bernard Gaida zauważył: „Górny Śląsk wyborców przyzwyczyił do tego, że próbuje wprowadzić do Sejmu osoby, które niosą z sobą także treści regionalne. Pojawiają się także inni, a w tym »spadochroniarze« z Warszawy, którzy regionalne treści traktują taktycznie”⁴¹. Politycy, którzy sprawdzili się na Opolszczyźnie, mieli być najlepszym reprezentantem mieszkańców regionu w parlamencie, jak Roman Kolek, który sprawdził się jako członek zarządu województwa opolskiego. Podkreślano, że w przeszłości zabrakło krytycznej analizy projektów ustaw (m.in. w Senacie), także przez osoby „blisko związane z mieszkańcami regionu”⁴². Dominująca strategia dyskursywna przedstawiała zatem mniejszość niemiecką jako organizację blisko związaną ze społecznością Opolszczyzny i gotową rozwiązywać problemy regionu. Mniejszość niemiecka przedstawiana była jako „faktyczna, regionalna alternatywa dla ogólnopolskich partii politycznych”⁴³.

Dzięki temu mniejszość niemiecka mogła być przedstawiona jako siła walcząca nie tylko z dyskryminacją mniejszości, ale także regionu. Województwo opolskie było bowiem według kandydatów ofiarą dyskryminacji, np. w zakresie nakładów na służbę

³⁹ K. Świerc, *Grünes Licht für die Wahlen*, „Wochenblatt”, 16–22 sierpnia 2019, nr 33 (1428), s. 5.

⁴⁰ Por. *Spitzenvertreter der Minderheit über die Wahlen*, „Wochenblatt”, 18–24 października 2010, nr 42 (1437), s. 5; *Mandat: Ergebnis von Teamarbeit*. Mit dem Abgeordneten der deutschen Minderheit Ryszard Galla sprach Krzysztof Świerc, „Wochenblatt”, 25–31 października 2019, nr 43 (1438), s. 5; *Wir sind und bleiben politisch unabhängig*, „Wochenblatt”, 8–14 listopada 2019, nr 45 (1440), s. 4–5.

⁴¹ B. Gaida, *Warum einen Deutschen wählen*, „Wochenblatt”, 30 sierpnia – 5 września 2019, nr 35 (1430), s. 2.

⁴² *ru, Die Liste steht*, „Wochenblatt”, 30 sierpnia – 5 września 2019, nr 35 (1430), s. 6.

⁴³ R. Urban, *Regionale Alternative*, „Wochenblatt”, 6–12 września 2019, nr 36 (1431), s. 5.

zdrowia w przeliczeniu na jednego pacjenta czy na infrastrukturę drogową⁴⁴. Przedstawiciele mniejszości byli prezentowani jako adwokaci regionu, a nie tylko mniejszości. Była to z pewnością celowa strategia, mająca na celu pozyskanie wyborców innej narodowości, zwłaszcza polskiej.

Mniejszość niemiecka z województwa opolskiego przedstawiana była jako kluczowy aktor mniejszościowy w skali kraju. Niemców z innym regionów nazwano nawet – prawdopodobnie omyłkowo – diasporą⁴⁵. Jednocześnie nieustannie podkreślano, że mobilizacja wyborcza jest niezbędna, gdyż mniejszość niemiecka nie ma zagwarantowanych miejsc w Sejmie oraz że nawet mała reprezentacja mniejszości jest ważna, „nawet jeden poseł może być bardzo skuteczny w istotnych dla środowiska MN kwestiach”⁴⁶. Zwłaszcza w przedwyborczym numerze 41 apelowano o udział w wyborach, aby nie zmarnować głosu.

To, co typowe dla całego dyskursu mniejszości niemieckiej, to pozytywne waloryzowanie śląskiej kultury i tradycji. „Śląsk w sercu”⁴⁷ jest dowodem, że kandydat na posła ma odpowiednią formację i przygotowanie do pracy w parlamencie. Konstrukcja śląskości jest zresztą złożona, widać napięcia między narracją o Opolszczyźnie a przemysłową częścią Górnego Śląska. Jeden z rozmówców przedstawił się jako trójjęzyczny Ślązak – „bo mówię po śląsku, niemiecku i polsku”⁴⁸.

W czasie kampanii wyraźne było akcentowanie chrześcijańskiej orientacji mniejszości niemieckiej. Bernard Gaida zauważył, że jego społeczne zaangażowanie w PRL „opierało się w praktyce na chrześcijańskim ideale służby bliźnim”⁴⁹. W połączeniu z orientacją „antykomunistyczną” (m.in. krytykowanie PRL) tworzy to chadecką orientację dyskursywną.

W kampanii często podejmowano tematy dotyczące spraw województwa opolskiego, postrzeganego jako wspólnota samorządowa. Dotyczyło to zarówno tematów „etnicznych” ujmowanych w skali województwa, jak i innych problemów mieszkańców regionu. Z tego punktu widzenia, najważniejszym tematem okazało się nauczanie języka niemieckiego w szkołach⁵⁰. W roku szkolnym 2017/2018 w całym kraju 57 059 uczniów było objętych nauką języka niemieckiego jako języka mniejszości narodowej⁵¹.

⁴⁴ *Stop dyskryminacji regionu!*, z Józefem Swaczyną, kandydatem mniejszości niemieckiej na posła w polskim Sejmie, rozmawia Krzysztof Świerc, „Wochenblatt”, 6–12 września 2019, nr 36 (1431), s. 13.

⁴⁵ „Mniejszość niemiecka poza granicami województwa opolskiego żyje w większej lub mniejszej diasporze [...]”; „[...] in der Diaspora [...]” – R. Urban, *Solidarität gefragt*, „Wochenblatt”, 13–19 września 2019, nr 37 (1432), s. 5.

⁴⁶ *Mobilisierung ist notwendig!*, Der einzige Vertreter einer nationalen oder ethnischen Minderheit im Sejm, polnischen Parlament, ist seit vier Jahren der Abgeordnete der deutschen Minderheit, Ryszard Galla. Mit ihm sprach Krzysztof Świerc, „Wochenblatt”, 4–10 października 2019, nr 40 (1435), s. 5.

⁴⁷ R. Urban, *Solidarität gefragt...*, s. 5.

⁴⁸ *Startpunkt des Lebens und Heimkehrort*, Mit Adam Kubik sprach Manuela Leibig, „Wochenblatt”, 20 grudnia 2019 – 2 stycznia 2020, nr 51–52 (1446–1447), s. 13.

⁴⁹ *Posel, senator...*, s. 13.

⁵⁰ Por. R. Urban, *Regionale Alternative...*, s. 5.

⁵¹ Por. bazę szkół i przedszkoli: <http://www.vdg.pl/pl/oswiata/baza-danych-szkol-i-przedszkoli> (dostęp: 26 lipca 2019).

Zagadnienie to łączy kwestie tożsamościowe (język niemiecki jako język ojczysty, niezależnie od formy nauczania) i konkretne interesy członków mniejszości (możliwość nauczania i zaliczania języka niemieckiego). Mniejszość niemiecka „toczy walkę z polskim ministerstwem edukacji” o to, aby można było uczyć się języka niemieckiego jednocześnie jako języka ojczystego i języka obcego w dwóch ostatnich klasach szkoły podstawowej – tak jak było wcześniej (wykładnia zmieniła się w marcu 2018 roku)⁵².

Zagadnienie języka można także rozpatrywać jako atut województwa opolskiego. „Jeśli pyta pan o wyzwania o charakterze mniejszościowym, to niestety poza posłem Gallą raczej nie mogliśmy liczyć na innych posłów. A przecież chociażby fakt, że do naszego województwa sumarycznie trafia największa w Polsce kwota subwencji dodatkowej na nauczanie języka mniejszości narodowej, która przez lata potężnie wspomaga budżety samorządów, można byłoby się spodziewać, że w nasz konflikt z MEN włączy się inni posłowie. Jednak ma się wrażenie, że ta lokalność, a już zwłaszcza związana z MN, nie przebija się w partiach politycznych. Dlatego musimy mieć własnego posła”⁵³. O wadze zagadnienia świadczy to, że poseł Ryszard Galla dziękując za wybór napisał, że jest to poważny temat, którym musi się zająć mniejszość niemiecka⁵⁴.

Zakończenie

Binarna opozycja: polityka symboliczna (reprodukcja tożsamości) – realizacja zbiorowego interesu jest fałszywa. Mniejszość niemiecka realizuje w swojej aktywności oba te cele, co podkreślają jej członkowie. Organizacje mniejszości niemieckiej mogą być rozpatrywane jako sekcjonalne grupy interesu⁵⁵, które jednocześnie dbają o publiczny wizerunek mniejszości i zapewniają dyskursywną reprodukcję mniejszości niemieckiej jako podmiotu zbiorowego. Dbalność o potrzeby lokalnej i regionalnej wspólnoty samorządowej sprawia, że na mniejszość niemiecką głosują także osoby, które nie mają niemieckiego pochodzenia⁵⁶. Rafał Bartek broniąc nieudanych starań o mandat senatora powiedział w wywiadzie: „Chodzi tu bowiem po prostu o to, by być jeszcze bardziej widoczni”⁵⁷. Tym samym udało się zweryfikować dwie pierwsze hipotezy badawcze. Także inne organizacje mniejszości mogą być analizowane jako grupy interesu, ale jedynie mniejszość niemiecka uczyniła z tego stałą cechę i stałą praktykę na poziomie lokalnym, regionalnym i centralnym. Poseł mniejszości niemieckiej jest zwornikiem tej sieci, zapewniając m.in. mobilizację polityków różnych szczebli w konkretnych kampaniach politycznych. Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Niemców jest *de facto* sprawną etnopartią polityczną, silnie zakorzenioną w polityce szczebla lokalnego i regionalnego. Stanowi to ciekawy przyczynek do dyskusji o modelu decentralizacji państwa polskiego⁵⁸.

⁵² R. Urban, *Kontrollen in Schulen*, „Wochenblatt”, 13–19 grudnia 2019, nr 50 (1445), s. 5.

⁵³ *Posel, senator...*, s. 13.

⁵⁴ R. Galla, *Klares Zeichen*, „Wochenblatt”, 18–24 października 2019, nr 42 (1437), s. 2.

⁵⁵ E. Ganowicz, *Rywalizacja polityczna mniejszości narodowych w wyborach samorządowych w Polsce po roku 1989*, Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, Opole 2014, s. 145.

⁵⁶ E. Ganowicz, *Mniejszość niemiecka w polityce lokalnej regionu...*, s. 259.

⁵⁷ *Wir sind und bleiben politisch unabhängig*, „Wochenblatt”, 8–14 listopada 2019, nr 45 (1440), s. 4.

⁵⁸ Por. D. Sześciło, *Dwa porządki państwa: Rząd – samorząd terytorialny. Analiza normatywna*, w: J. Raciborski (red.), *Państwo w praktyce: Style działania*, Nomos, Kraków 2017.

W kampanii parlamentarnej 2019 roku Prawo i Sprawiedliwość ponownie skrytykowało mniejszość niemiecką, odwołując się do starej strategii dyskursywnej wzajemności. Pokazuje to, że dyskurs antyniemiecki nadal odgrywa dużą rolę w polskiej polityce. Wbrew standardom ochrony praw mniejszości, obywatele polscy niepolskiego pochodzenia postrzegani są jako reprezentanci innych państw (dotyczy to także innych mniejszości narodowych w Polsce, zwłaszcza Litwinów)⁵⁹.

Mniejszość niemiecka przedstawiała się jako adwokat wszystkich mniejszości narodowych i etnicznych w Polsce. Nie poruszano jednak zagadnień dotyczących imigrantów (ta część hipotezy badawczej została zatem sfalsyfikowana). Należy podkreślić, że na Opolszczyźnie brak liczebnych skupisk innych mniejszości, zatem nie była to jedynie strategia wyborcza.

Abstract

The Political Activity of Poland's German Minority During the 2019 National Election Campaign

This article analyses the manner in which the German minority in the Opole region, whose members belong to the Social-Cultural Society of Germans in Opole Silesia, participates in Poland's political life, using the example of the 2019 national election campaign. The campaign has shown that the German minority in the Opole region, in fact, forms an ethnic political party. The old dichotomy between symbolic politics (the reproduction of identity) and the pursuit of common interests is no longer valid. The German minority strives to achieve both these objectives. German minority organisations may be viewed as sectional interest groups.

Keywords: German minority in Poland, 2019 election campaign, ethnic party, ethnic mobilisation, 'Wochenblatt'.

⁵⁹ Por. A. Kuczała, *Mniejszość niemiecka...*, s. 407–408.